

ROZWÓJ NIEJEDNO MA IMIĘ

CZYLI HOLISTYCZNE PODEJŚCIE DO TEGO PROCESU

Słowo rozwój oznacza wszechobecne i bardzo rozległe zjawisko. Tak rozległe, że może oznacza właściwie wszystko, choć w sensie ścisłym nie oznacza niczego konkretnego. Określa po prostu proces narastania, przybywania, poszerzania, który podlega ściśle określonym etapom. Jakim?



Słowo rozwój nabiera konkretnego znaczenia dopiero dzięki dodawanym określeniom. Rozwój może więc dotyczyć zjawisk, osób, procesów, idei, kompetencji, świadomości itd. Słowo rozwój może zostać użyte nawet dla opisu zjawisk negatywnych lub wręcz destrukcyjnych, takich jak: konflikt, kryzys, napięcie czy choroba – przecież choroba też się rozwija. Punktem wyjścia jest akceptacja kilku faktów.

• Po pierwsze: żyjemy w zmianie.

Zmiana sama w sobie nie jest ani dobra, ani zła. Nie dzieje się dla nas, nie dzieje się przeciwko nam – po prostu dzieje się zawsze i wszędzie, jest wspólnym doświadczeniem wszystkich jednocześnie. Jesteśmy jej częścią. Każdy z nas jest małym elementem całości. Walka ze zmianą nie ma sensu. Człowiek podejmujący walkę ze zmianą traci energię i jest skazany na porażkę. Zmiana dzieje się wciąż i nieprzerwanie, nic jej nie powstrzyma.

• Po drugie: zmiana i rozwój nie są tym samym.

Zmiana jest nieunikniona i pewna, zaś rozwój jest możliwy. Początkiem rozwoju jest podjęcie decyzji oraz intencjonalne działanie. Rozwój jest procesem dynamicznym i ciągłym. Nie polega na walce ze zmianą. Wręcz przeciwnie, polega raczej na wykorzystywaniu potencjału zawartego w zmianie. Wydaje się to oczywiste i proste. Ale proste nie jest. Rozwój zawsze pozostanie wyzwaniem.

• Po trzecie: rozwój nie jest obietnicą sukcesu, jest jedynie szansą.

Rozwój jest związany z ryzykiem, ale zaniechanie rozwoju jest ryzykanctwem. Poszerzanie kompetencji, pogłębianie świadomości i energia do działania jest nie tylko drogą do dobrostanu, jest celebrowaniem wolności. Rozwój odnosi się do poziomu sensu, nie jest kolejnym celem do osiągnięcia.



PIOTR PILIPCZUK

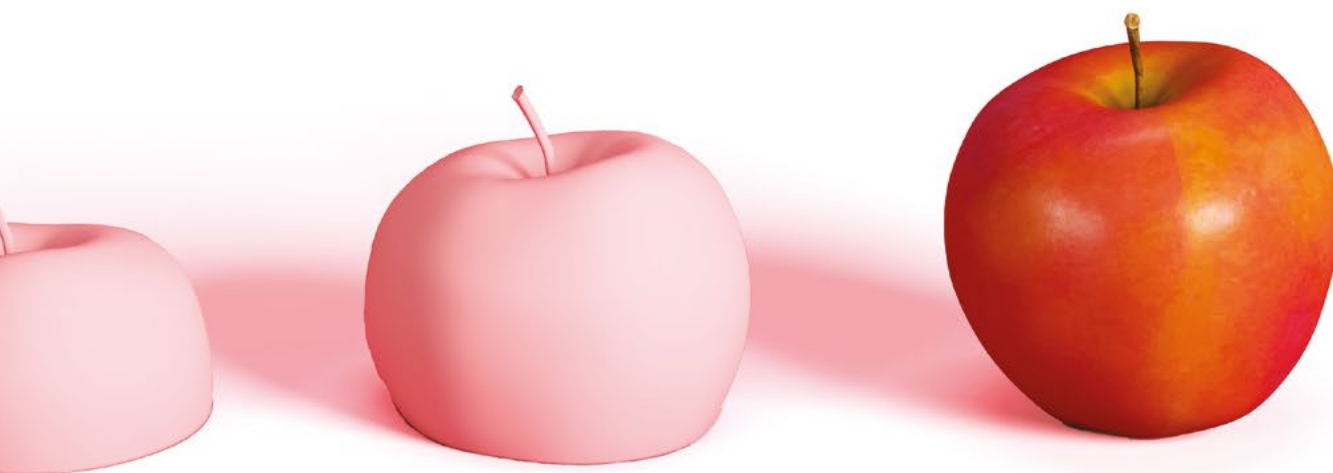
*Założyciel InnerMastering® Institute;
prezes zarządu i Senior Partner*

Z ARTYKUŁU DOWIESZ SIĘ

Czym różni się zmiana od rozwoju?

O czterech etapach w rozwoju.

Czym jest dynamika procesu rozwojowego?



Biorąc pod uwagę reguły systemowe i holistyczne podejście, proces rozwojowy zawiera cztery następujące po sobie i jednocześnie przenikające się wzajemnie etapy:

- adaptację,
- transformację,
- transmutację,
- celebrowanie.

ADAPTACJA

Ten etap uruchamia się samoczynnie przy każdej zmianie środowiska. Może dotyczyć zmiany firmy, zajmowanego stanowiska lub miejsca zamieszkania. To właściwie bez znaczenia. Ten proces można obserwować w wielu momentach życia. Na przykład, gdy człowiek się rodzi, dokonuje pierwszej adaptacji – wciąga powietrze i zaczyna oddychać. Gdyby tego nie zrobił, nie mógłby żyć. Za chwilę spożywa pierwszy posiłek, a już kilka miesięcy później siada, raczkuje i zaczyna chodzić, by móc

działać niezależnie. Z każdym dniem przybywa dostępnych zachowań, jakby coś pchało małego człowieka do poszerzania własnych możliwości. Tu liczy się wynik i reakcja pozostałych członków wspólnoty.

Podobnie jest w kontekście zawodowym. Na etapie adaptacji jednostka skupiona jest przede wszystkim na działaniach w konkretnym środowisku. Zaczyna zauważać powtarzalne efekty swoich zachowań, utrwala je lub wygasza, a dzięki temu doświadcza ugruntowania. Śmiałość, determinacja i żarliwość w codziennych działaniach wzrastają. Poczucie istnienia w środowisku pracy, w roli – poszerza się. Z czasem pojawia się radość z wykonywanych czynności, bezpieczeństwo pracy, spokój i poczucie przynależności. Sygnałem zamykania tego etapu jest uczciwość wobec siebie i szczere zachowania względem innych. To przejaw dostosowania i uzyskania oczekiwanego efektu.



Rzów jest związany z ryzykiem, ale zaniechanie rozwoju jest ryzykanctwem. Poszerzanie kompetencji, pogłębianie świadomości i energia do działania jest nie tylko drogą do dobrostanu, jest celebrowaniem wolności.

TRANSFORMACJA

To kolejny etap, ale nie zaczyna się nagle – raczej przejawia się łagodnie. To nie wygląda jak narodziny, które trudno przeoczyć. Jest raczej podobny do mgły – nie wiadomo, kiedy się zaczyna, a po chwili zmienia się w mleczne jezioro. Właśnie w ten sposób – niepostrzeżenie – zachowania przekształcają się w umiejętności, które świadczą o wzroście kompetencji. Pomysłowość, zapał, dynamizm i odwaga stają się normą w działaniu i pomagają tworzyć wizję. Osoba nabiera coraz więcej szacunku do siebie oraz do innych. Powoli wzrasta zaufanie do własnych wyborów, odpowiedzialność za decyzje i rozważa w działaniu. Pracownik potrafi zachować neutralność w większości sytuacji. Jego wzrastająca mądrość zawodowa prowadzi do swobody w tworzeniu taktyk i odzwierciedla się w jakości strategii.

Mnogość doświadczeń wywołuje zmiany w sposobie myślenia. Dzięki odkrywaniu i poszerzaniu zrozumienia własnych prawd następuje ewolucja przekonań. Człowiek poznaje własne wierzenia i dostrzega ich wymierny wpływ na swoje życie. Zaczyna odróżniać swoje myśli od myśli innych ludzi. Poszerzona świadomość jest sygnałem zamykania tego etapu i biletem wstępu do kolejnego.

TRANSMUTACJA

Tu dokonuje się niepowtarzalny „taniec energii”. Teraz nie chodzi już o odkrywanie kolejnej tajemnicy, lecz o jej doświadczanie. Przychodzi moment, gdy znika ten, który doświadcza – pozostaje jedynie doświadczenie. Tu znika JA, tu jest jedynie OBECNOŚĆ.

Słowo sukces nabiera zupełnie nowego znaczenia. Tak głębokiej i autentycznej eksploracji wartości wcześniej nie doświadczaliśmy. Na tym etapie poznajemy, czym jest autentyczna pasja i zaangażowanie. Na tym etapie zaczynamy

rozumieć, że o wolność się nie walczy, wolność się wybiera i trzeba się jej nauczyć.

Decyzje stają się klarowne i proste. To efekt uświadomienia sobie istnienia wewnętrznej busoli, która zawsze działa doskonale. Wystarczy uwzględnić jej wskazania. Dopiero teraz poznajemy głębię komunikacji z samym sobą oraz z innymi ludźmi. Dopiero tu możliwa jest prawdziwa synergia i staje się jasne, czym jest współpraca, wsparcie, dobroć, przyjaźń, sprawiedliwość i asertywność w codziennej pracy. Dzięki mocy w czystej formie możliwy jest życiowy przełom. Redefiniujemy działanie – to nie my działamy dzięki swojej sile, to moc działa poprzez nas. Dopiero w tej chwili możliwe jest odkrycie, kim byłem, kim chcę być i kim jestem. Gdy słowa znikają – JESTEM.

Ten bardzo szczególny etap dotyczy głębokiego dojrzewania i stwarzania sobie możliwości dokonania przełomowej zmiany – zmiany na poziomie tożsamości. Tu i teraz mogą rozpadać się i rozpadają nasze maski – jedna po drugiej.

CELEBRACJA

Etap czwarty jest następstwem połączenia trzech wcześniejszych. Jest kulminacją procesu rozwojowego i jednocześnie początkiem nowej pętli – bazą dla adaptacji na kolejnym poziomie. Celebracja obejmuje dwa poziomy systemowe: wizję życia i wizję siebie. Pierwszy dotyczy odkrywania, tworzenia nowej misji życia, nowej chcianej rzeczywistości. Drugi odnosi się do wizji siebie jako twórcy swojego życia. Na tym poziomie wiodącym pytaniem jest sam znak zapytania (?). Słowa tracą znaczenie, liczy się jedynie głębia, którą chcą opisać w sposób zbyt płaski, zbyt wąski i pospolity.

Właśnie na tym poziomie uczymy się celebrować nasze życie. To tutaj doceniamy nasze osią-

gnięcia i odczuwamy prawdziwą satysfakcję ze zrealizowanych marzeń i planów. To tutaj mamy świadomość, że nasze życie, w tym zawodowe, służy większym celom: ekologii, zrównoważonemu rozwojowi, budowaniu jedności.

Otwieramy się w pełni na uzyskany wynik, mamy świadomość osiągnięć, jesteśmy ciekawi, co jeszcze przed nami. To moment, kiedy optymizm staje się naturalnym napędem dla kreatywności. Wszystko jest możliwe, przestrzeń niezależności i innowacyjności jest nieskończona. Warunkiem powodzenia na poziomie sensu jest spójność wewnętrzna, która objawia się poprzez błogość i poczucie pełni. Dzieją się naprawdę wzniosłe i subtelne rzeczy, system jest w fazie integracji, harmonii, jedności i osadzania się w prawdzie. Energii przybywa i tworzą się nowe możliwości, nowa misja.

Przebieg pełnej sekwencji wygląda w uproszczeniu następująco:

- Na etapie adaptacji celem jest wzrost, nabywanie wiedzy i skuteczne zachowania.
- Na etapie transformacji osią centralną są umiejętności, podwyższanie swoich kwalifikacji i poszerzanie kompetencji.
- Na etapie transmutacji eksplorujemy obszar energii, wewnętrznej motywacji oraz definiowania siebie na nowo.
- Na etapie celebracji doświadczamy szczególnego rodzaju wewnętrznego świętowania – dobrostanu, dzięki któremu możliwe jest tworzenie własnej wizji życia oraz wizji siebie.

DYNAMIKA ROZWOJU

Proces rozwojowy ma swoją określoną dynamikę, a wynika ona z samego harmonijnego przebiegu owego procesu. Warunkiem jest przejście pełnej sekwencji i zintegrowanie efektów z każdego etapu. Następują po sobie i jednocześnie przenikają się, tworząc całość. Inwestowanie tylko w jeden wybrany etap niewątpliwie doprowadzi do ogromnej eskalacji efektów w tym etapie, ale z perspektywy szerszej, systemowej, doprowadzi do zaburzenia równowagi procesowej i spowoduje zastój.

Łatwiej to pokazać na jakimś prostym przykładzie. Wyobraź sobie człowieka, który chce się

nauczyć śpiewać, być może nawet osiągnąć poziom mistrzostwa. Przychodzi do szkoły śpiewu na kolejne spotkania. Poznaje zasady dotyczące śpiewu. Trenuje różne sposoby oddychania, wydobywania dźwięku, poznaje nuty, rytmy, dynamiki, style itd. I wreszcie zaczyna śpiewać piosenkę. Jednak wybiera tylko jedną i powtarza ją w kółko. Dochodzi wręcz do perfekcji w jej wykonaniu. Opanował kilka sposobów interpretacji i tworzy kolejne. Problem w tym, że utknął, ponieważ nie uczy się kolejnych utworów, bardziej rozbudowanych lub skomplikowanych form muzycznych, powtarza jedynie wciąż tę samą piosenkę. Owszem, robi to coraz lepiej, ale z szerszej perspektywy doświadcza zastoju. Miał się nauczyć śpiewać, a nauczył się śpiewać tylko jedną piosenkę. Nawet nie ma czego świętować, bo przecież nie wiadomo, która interpretacja jest wystarczająco dobra, by się cieszyć. Oczywiście satysfakcja nie pojawia się nie dlatego, że nie potrafi wybrać konkretnej interpretacji, lecz dlatego, że odczuwa głęboki niedosyt, jakieś zakłócenie, wewnętrzną dysharmonię. Czuje, że coś jest nie tak, jak być powinno. To proste – brak kolejnego etapu, brak pełnej sekwencji, zastój.

Kiedy dochodzi do przerywania sekwencji lub gdy kolejne etapy procesu rozwojowego nie następują po sobie w naturalnym porządku, pojawiają się sygnały informujące o zakłóceniu. Mogą być bardzo różne, jednak najistotniejsze jest, by umieć je zauważyć, rozpoznać i odpowiednio na nie zareagować. Od tego zależy ostateczny efekt. Dodatkowo od tego zależy skutek energetyczny – energia może wzrastać i wzmacniać lub opadać i osłabiać (czyli wzmacniać niemoc).

DLACZEGO WARTO?

Proces rozwojowy jest zadaniem każdej jednostki. Nie zawsze jest lekko, nie wszystko jest proste na tej drodze, jednak wartość każdego odkrycia, każdego przełomu jest tak ogromna, że trudno to z czymś porównać. Między innymi od tego zależy jakość naszego życia. Tworząc piękne życie – tworzymy piękno wokół siebie, tworzymy piękna we wspólnocie, tworzymy piękno w świecie. ● ©